

ROBERT ANDRZEJCZUK

PRAWA CZŁOWIEKA W ŚWIETLE KONCEPCJI PRAW PODMIOTOWYCH

Celem artykułu jest wskazanie związków pomiędzy prawami człowieka a koncepcjami praw podmiotowych. Można wyróżnić dwojaki rozumienie praw człowieka jako praw podmiotowych: po pierwsze – prawa człowieka powinny być traktowane jako prawa podmiotowe o charakterze zasad, po drugie – powinny być ujmowane jako konkretne uprawnienie. Ponadto w artykule ukazano relacje pomiędzy wyżej wskazanymi ujęciami praw podmiotowych, jak również pomiędzy prawami człowieka rozumianymi jako prawa podmiotowe a prawem pozytywnym obowiązującym w danym systemie prawnym.

Poza zakresem rozważań artykułu pozostaje związek między prawami człowieka a prawem naturalnym.

I. W poszukiwaniu początków kształtowania się koncepcji istnienia prawa jako przysługującego komuś uprawnienia niektórzy autorzy sięgają do epoki kodyfikacji archaicznych¹. Przywołują oni grecką ideę słuszności² czy rzymskie pojęcie *ius*³. Jednak przełomowe okazały się badania niemieckiej

Dr ROBERT ANDRZEJCZUK – adiunkt Katedry Stosunków Międzynarodowych WPPKiA KUL; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: roberta@poczta.fm

¹ Por. S. G r z y b o w s k i, *Prawo podmiotowe i prawa człowieka*, „Krakowskie Studia Prawnicze”, 23(1990), s. 5-6.

² Grzybowski (tamże) autor wskazuje tutaj raczej na dookreślenie prawa podmiotowego i jego wykładni. Ponadto można zaobserwować położenie akcentu nie na prawo w sensie przedmiotowym, lecz na to, co sprawiedliwe, czyli prawa, ze względu na które formułowane są obowiązki innych (A r y s t o t e l e s, *Etyka Nikomachejska*, 1130a, przekład polski D. Gromska, [w:] *Arystoteles. Dzieła wszystkie*, t. V, Warszawa 1996, s. 170).

³ Grzybowski jest dość sceptyczny w tej kwestii. Uważa on, że „dostrzeżenie przeróżnych

szkoły historycznoprawnej z XIX wieku i następnie pandektystycznej. Pierwszym znaczącym krokiem w tym kierunku była konstatacja F. C. Savigny'ego, iż w konkretnej sytuacji prawnej uprawnionemu przysługuje pewna swoboda, u podstawy której leży jego wola⁴. Zbliżona była koncepcja G. F. Puchty nawiązująca do doktryny prawa natury i wrodzonych praw człowieka⁵.

Zasadniczy podział co do istoty prawa podmiotowego przebiega między zwolennikami teorii woli a przedstawicielami teorii interesu, uzupełniony koncepcjami pośrednimi. Pierwsza z nich, wypracowana przez Windscheida, nawiązywała do założeń Hegla i definiowała prawo podmiotowe jako moc woli użyczona przez porządek prawny. Autor wskazuje w tej definicji na prawo do zachowania się innych osób oraz prawo do własnego zachowania się⁶. Prawo do zachowania się innych osób jest zdeterminowane wolą uprawnionego realizowaną na drodze prawnej, zaś w prawie do własnego zachowania rozstrzygająca jest wola uprawnionego⁷.

Odmianą koncepcją była teoria interesu stworzona przez R. Iheringa, w której o istocie prawa podmiotowego przesądzała korzyść, a nie wola⁸. Ihering wyodrębnił w niej element materialny, obejmujący realną korzyść

«iura» łączących się w pewien sposób z podmiotami, ale nie nadających się do jednolitego ich ujęcia, nie prowadziło ani do budowy konstrukcji w zakresie ich poszczególnych postaci, ani do myśli o łącznej ogólnej konstrukcji całości” – *Prawo podmiotowe i prawa człowieka*, s. 6; por. także M. P y z i a k - S z a f n i c k a, *Prawo podmiotowe*, „Studia Prawa Prywatnego”, 2006, z. 1, s. 43-44, gdzie autorka wskazuje na nietrafność doszukiwania się załączków prawa podmiotowego w pojęciu „ius”, wskazując na jego zasadniczo odmienne ujęcie w tekstach źródłowych i w znaczeniu współczesnego prawa podmiotowego. Jako przykład podaje „ius postestasque”, „ius nominis”, „ius credit”; co do sporu dotyczącego wykształcenia się definicji prawa podmiotowego w prawie rzymskim szerzej zob. W. J a k i m o w i c z, *Z historii prawa podmiotowego*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego”, 2000, z. 2, s. 471 n.

⁴ F. C. S a v i g n y, *System des heutigen Römischen Rechts*, t. I, Berlin 1840, s. 7.

⁵ G. F. P u c h t a, *Cursus der Institutionen*, t. I, Lipsk 1850, wyd. 3, s. 12. Georg Friedrich Puchta, obok Savigny'ego, należy do najbardziej znanych romanistów niemieckich XIX wieku. Jednak – w przeciwieństwie do Savigny'ego – odrzucił on kierunek badań nad historią prawa rzymskiego, koncentrując się na jego dogmatyce. Swoje założenia skonkretyzował m.in. w: *Das Gewohnheitsrecht*, t. I-II, Erlangen 1828-1837; szerzej na temat koncepcji Puchty zob. m.in. F. W i e a c k e r, *Privatrechtsgeschichte der Neuzeit*, Göttingen 1967, s. 399 n.

⁶ B. W i n d s c h e i d, *Lehrbuch des Pandektenrechts*, t. I, Frankfurt 1906, s. 88.

⁷ W wyjaśnieniu tej kwestii A. Szpunar (zob. *Nadużycie prawa podmiotowego*, Kraków 1947, s. 16) odwołuje się do przykładu prawa podmiotowego wierzyciela w umowie pożyczki. Dwojakiego rodzaju prawo tu występujące określone jest jako prawo do żądania zwrotu pożyczki oraz możliwość dowolnego rozporządzania swym prawem przez wierzyciela.

⁸ R. I h e r i n g, *Geist des römischen Rechts*, cz. 3, Lipsk 1906, s. 336-338.

gwarantowaną przez porządek prawny, oraz formalny – w postaci skargi będącej środkiem realizacji istoty prawa. Zatem prawem podmiotowym jest tu interes mający ochronę prawną w postaci możliwości wniesienia powództwa⁹.

W nurt powyższych rozważań wpisuje się koncepcja publicznych praw podmiotowych¹⁰, która swój naukowy kształt otrzymała we Francji na przełomie XIX i XX wieku poprzez działalność Rady Stanu sprowadzającą się do kontroli orzeczeń administracyjnych, których następstwem było określenie relacji prawnych między jednostką a państwem¹¹. Uzasadnienie koncepcji publicznych praw podmiotowych nastąpiło na gruncie nauki niemieckiej i austriackiej. Dominowało tu dwojakie podejście. Pierwsze, odmawiające tym prawom charakteru publicznego, wskazywało na sądy powszechne jako właściwe do ochrony praw jednostki¹². Drugie, uznające je, opowiadało się za prawem do zaskarżania orzeczeń i zarządzeń władzy administracyjnej przed sądem administracyjnym¹³. Jednak autorstwo pierwszej kompleksowej koncepcji publicznych praw podmiotowych przypisuje się G. Jellinkowi. Zakładając, iż obok państwa istnieją inne podmioty wyposażone w prawa podmiotowe, jednostce przysługuje roszczenie na gruncie prawa publicznego i we własnym interesie¹⁴. Stąd za publiczne prawo podmiotowe Jellinek uznał przewidzianą w porządku prawnym swobodę woli umożliwiającą prawną ochronę interesów. Przy czym prawo publiczne winno być rozważane z perspektywy praw podmiotowych.

Inne ujęcie publicznych praw podmiotowych zaproponował na gruncie austriackiej nauki prawa E. Bernatzik¹⁵. W relacjach między jednostką a państwem wskazał on głównie na interes faktyczny¹⁶, interes praw-

⁹ Analizując teorię interesu, Szpunar stwierdza: „porządek prawny tworzy prawa podmiotowe nie jako cel sam w sobie, nie na to, by jednostka mogła nimi dowolnie rozporządzać, lecz dla zaspokojenia ludzkich potrzeb i ochrony rozumnych interesów” – dz. cyt., s. 22.

¹⁰ Szerzej zob. W. J a k i m o w i c z, *Publiczne prawa podmiotowe*, Kraków: Kantor Wydawniczy „Zakamycze” 2000.

¹¹ Por. W. J a k i m o w i c z, *Publiczne prawa podmiotowe w myśli europejskiej*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego”, 2003, z. 1, s. 8. Autor wskazuje tu na konstytuującą rolę Rady Stanu (a nie przepisów prawnych), która stwierdzała istnienie lub nie praw podmiotowych w relacjach z władzą.

¹² Wśród zwolenników tego ujęcia można wymienić m.in. O. Gierke.

¹³ Zwolennikiem tej koncepcji był m.in. E. Loening.

¹⁴ G. J e l l i n e k, *System der subjektiven öffentlichen Rechte*, Freiburg 1892, s. 65 n.

¹⁵ Zob. *Rechtssprechung und materielle Rechtskraft, Verwaltungsrechtliche Studien*, Wien 1886.

¹⁶ Rozumiany jako sytuacja nie dająca żadnego roszczenia wobec państwa.

ny¹⁷ oraz publiczne prawo podmiotowe. Publiczne prawo podmiotowe zdefiniował jako żądanie od organu administracyjnego podjęcia czynności o określonej treści, mających na celu zrealizowanie interesu prawnego.

Obok poglądów podkreślających użyteczność koncepcji prawa podmiotowego istniały także przeciwne. Na przykład L. Duguit wskazuje jedynie na sytuację prawną podmiotu wyznaczaną jednostce przez obowiązujące przepisy¹⁸. Ta obiektywistyczna wizja porządku prawnego nie była jedyną krytyką teorii prawa podmiotowego. Dołączył do niej H. Kelsen, który nie negował koncepcji jako takiej, ale wskazywał na normę prawną dającą jednostce możliwość wyegzekwowania obowiązku prawnego innego podmiotu za pomocą skargi¹⁹.

Niezależnie od koncepcji tu przedstawionych poszukiwano także praw i uprawnień przysługujących jednostce w ponadpozytywnych źródłach obowiązującego prawa. Znalazło to swoje odzwierciedlenie chociażby w inspiracji treści Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela z 1789 roku²⁰. Uwzględnioną w niej doktrynę prawa natury akceptowano aż do początków XIX wieku. Powrót do koncepcji ponadustawowych nastąpił po II wojnie światowej, co zaowocowało uwzględnieniem podstawowych wartości w prawie pozytywnym. Przełomowa okazała się Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 1948 roku. Prawa zawarte w tej deklaracji zyskały swoje potwierdzenie zarówno w dokumentach regionalnych²¹, jak i konstytucjach poszczególnych państw²².

II. Niezbędnym punktem wyjścia do zawartych tu rozważań wydaje się próba określenia pojęcia „prawo podmiotowe *in genere*”. Występuje ono obok prawa w znaczeniu przedmiotowym obejmującym zbiór norm i określa

¹⁷ Umożliwiający wystąpienie z roszczeniem o wydanie aktu administracyjnego, bez wpływu na żądanie konkretnej jego treści.

¹⁸ L. D u g u i t, *Le droit subjectif*, Paris 1952.

¹⁹ H. K e l s e n, *Hauptprobleme der Staatsrechtslehre*, Tübingen 1923, s. 620.

²⁰ Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela z 26 sierpnia 1789 r., włączona do Konstytucji Republiki Francuskiej z 1791 r., [w:] K. M o t y k a, *Prawa człowieka. Wprowadzenie. Wybór źródeł*, Lublin 2004, s. 119-121; Deklaracja ta, decyzjami francuskiej Rady Konstytucyjnej zapadłymi w latach 1970-1973, stała się źródłem prawa pozytywnego.

²¹ Chociażby Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 r.

²² Na przykład Konstytucja RP z 1997 r.

w szczególny sposób sytuację prawną podmiotów w konkretnych normach, które są do nich adresowane²³.

Złożoność problematyki wywołuje spory co do prawa w sensie podmiotowym. S. Wronkowska podzieliła je na rzeczywiste i werbalne²⁴. Do tych pierwszych zaliczyła trzy rodzaje sporów. Po pierwsze, dotyczy on katalogu dóbr chronionych przez prawodawcę. Po drugie, istnieje spór o hierarchię wartości, będący konsekwencją przyjętej doktryny moralnej. Po trzecie, odnosi się on do dóbr instrumentalnych i – zdaniem autorki – jest to najczęściej spotykany spór we współczesnym prawodawstwie co do prawa w sensie podmiotowym²⁵. Wpływa na to brak zgody odnośnie do środków, które miałyby w stopniu wystarczającym zabezpieczać określone wartości. Spór nie zasadza się li tylko na adekwatności stosowanych środków, lecz także na ich trafności. Sprowadza się to do sporu o konsekwencje społeczne przyjętych i stosowanych norm prawnych w świetle założeń ustawodawcy. Innymi słowy chodzi o to, czy sytuacje prawne, wyznaczone określonym podmiotom przez obowiązujące normy, są zgodne z założeniami prawodawcy.

Spory werbalne są spowodowane dużą dowolnością w używaniu terminu „ma prawo” bądź pomieszaniem zdań o charakterze opisowym z wypowiedziami oceniającymi²⁶. U podstawy tych pierwszych leżą wieloznaczność i równoznaczność wyrażen „ma prawo”, „ma uprawnienie” itp. Dlatego wymagają one dopełnienia uzupełnieniami konkretyzującymi. Problem w tym, że zwroty te użyte w tekstach prawnych mają charakter dyrektywalny. Natomiast termin „prawo podmiotowe” należy do języka prawniczego, a nie prawnego²⁷. Zatem wymienione wyżej przykładowe zwroty „ma prawo”, „ma uprawnienie” mogą mieć charakter także opisowy. Oprócz poszczególnych uprawnień, wolności czy kompetencji prawo podmiotowe pojmowane jest także jako złożone sytuacje prawne. Są one wyznaczane podmiotom przez prawodawcę ze względu na ich uzasadniony interes społeczny²⁸. Drugą kate-

²³ Por. S. W r o n k o w s k a, *Analiza pojęcia prawa podmiotowego*, Poznań 1973, s. 5.

²⁴ Tamże, s. 10-14.

²⁵ Tamże, s. 10.

²⁶ Por. tamże, s. 11-14.

²⁷ Język prawniczy jest metajęzykiem dla języka prawnego. Formułowane są nim wypowiedzi o przepisach prawnych. Wronkowska wskazuje na używanie terminu „prawo podmiotowe” zarówno w języku praktyki prawniczej, jak i w nauce o prawie. Autorka wskazuje tu szczególnie obszar nauki prawa cywilnego (tamże, s. 12).

²⁸ Por. A. R e d e l b a c h, S. W r o n k o w s k a, Z. Z i e m b i ń s k i, *Zarys teorii państwa i prawa*, Warszawa 1992, s. 153.

gorią sporów werbalnych są spory wynikłe z chęci utożsamienia wypowiedzi o zabarwieniu wartościującym z analizą zwrotu „czyjeś prawo” w języku prawniczym. W tym przypadku posługiwanie się terminem „prawo podmiotowe” jest uwarunkowane propozycją tak a nie inaczej pojmowanej sytuacji prawnej jakiegoś podmiotu, ze względu na opinię o ważności sytuacji prawnej podmiotu²⁹.

III. Analizę na temat prawa podmiotowego w ujęciu historycznym rozpoczęliśmy od koncepcji wypracowanych na gruncie cywilistycznym. Zatem to ujęcie, poszerzone o kontekst prawa publicznego, stanie się punktem wyjścia dla próby określenia zakresu pojęciowego.

Zdaniem A. Woltera prawem podmiotowym jest jedno „lub więcej uprawnień, związanych ze sobą funkcjonalnie i stanowiących element stosunku prawnego”³⁰. Dla S. Grzybowskiego będzie ono kategorią nadrzędną „względem uprawnień i obowiązków stanowiących elementy stosunku prawnego”³¹. Jak widać, występują podobieństwa między tymi definicjami. Ponadto Grzybowski zwraca uwagę, iż na gruncie prawa administracyjnego funkcjonuje definicja podmiotowego prawa publicznego pojmowanego „jako uprawnień przysługujących jednostce względem państwa lub związku o charakterze publicznym, wynikających z objęcia tej jednostki organizacją państwową lub związkiem publicznym, mających na celu korzyść (zabezpieczenie interesów) jednostki i nadających się do ich dochodzenia”³². Z. Radwański definiuje prawo podmiotowe jako „zespół uprawnień (rzadziej pojedyncze uprawnienia) służących podmiotowi prawa, tzn. przede wszystkim osobie fizycznej lub osobie prawnej. Dzięki prawu podmiotowemu podmiot prawa ma możliwość swobodnego podejmowania decyzji dotyczących swego zachowania, swobodnego wykonania przedsięwziętych działań oraz domagania się od innych wykonania obowiązków nałożonych na nich przez normy prawne, które są niezbędne do wykonania danego uprawnienia”³³. Jak widać, ta ostatnia

²⁹ Według Wronkowskiej jedni autorzy stoją na stanowisku, że jednostce przysługuje określona sytuacja prawna w wyniku analizy systemu norm, inni zaś wywodzą pojęcie „prawa podmiotowego” z aprobaty tego, że jednostce przysługuje określona sytuacja prawna – W r o n k o w s k a, dz. cyt., s. 14.

³⁰ *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1972, s. 109.

³¹ *System prawa cywilnego*, t. I: *Część ogólna*, wyd. II, 1985, s. 18 n.

³² G r z y b o w s k i, *Prawo podmiotowe i prawa człowieka*, s. 20.

³³ Z. R a d w a Ń s k i, *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 1977, s. 75-76.

koncepcja jest odmienna od powyższych poprzez zaakcentowanie wolności, kompetencji czy indyferencję.

Zupełnie inną konstrukcję dla praw podmiotowych na gruncie praw człowieka podaje F. J. Mazurek, czerpiąc ich uzasadnienie z zakotwiczenia w ontycznej strukturze osoby ludzkiej³⁴. Ta struktura jest źródłem praw i obowiązków i z niej są one odczytywane; dlatego są one ponadustrojowe, przedpaństwowe. Autor wyraźnie odcina się od kontrowersji dotyczących praw podmiotowych na gruncie prawa stanowionego, wskazując szczególnie na łączenie go z roszczeniem jako instrumentem nie tylko realizującym te prawa, ale je wręcz kreującym³⁵.

Określenie jakichś wspólnych cech jest więc dość trudne, zwłaszcza że poszczególne definicje uwarunkowane są nawet dyscyplinami, na gruncie których zostały wypracowane³⁶. Jednak w obrębie prawa stanowionego można je wskazać. Pierwszą jest swoboda postępowania w pewnym – określonym przez porządek prawny – zakresie. Druga to prawna możliwość domagania się spełnienia swych żądań. Trzecią będzie korzyść wynikająca z tej sytuacji.

IV. Biorąc powyższe pod uwagę, możemy mówić o dwojakim rozumieniu praw człowieka jako prawie podmiotowym. Dla ich wyjaśnienia nie da się abstrahować od ich struktury, tj. naturalnego charakteru podyktowanego źródłem w postaci godności ludzkiej, oraz ich pozytywnoprawnej ochrony.

W pierwszym ujęciu przez prawa człowieka należy rozumieć prawa podmiotowe jako ogólne zasady³⁷, które nie są skonkretyzowane w przepisach prawnych. Zakotwiczone w ontycznej strukturze bytu ludzkiego, ze swej istoty są powszechne i przynależą każdemu. Dlatego są prawami przyro-

³⁴ F. J. M a z u r e k, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Lublin 2001, s. 196.

³⁵ Tamże: „Upowszechniony pogląd, że prawami podmiotowymi są tylko te prawa, które w przypadku ich naruszenia, mogą być dochodzone na drodze sądowej, jest nie tylko błędny, ale wewnętrznie sprzeczny! Możliwość dochodzenia ich podniesiono aż do rangi kreatora praw podmiotowych. Utożsamia się podstawę i treść praw człowieka z ich ochroną”. Szerzej na temat kontrowersji zob. Ph. M a l a u r e i, L. A y n è s, *Cours de droit civil. Les personnes. Les incapacités*, Paris 1999.

³⁶ Tytułem przykładu można podać stanowisko C. Miki, że na gruncie prawa międzynarodowego publicznego prawa człowieka są pojęciem autonomicznym, niezależnym od pojęcia prawa podmiotowego – *Zbiorowe prawa człowieka. Analiza krytyczna koncepcji*, Toruń 1992, s. 18-19.

³⁷ Ogólne zasady pociągają za sobą brak roszczenia.

dzonymi³⁸. Drugim rozumieniem praw człowieka jest uprawnienie³⁹ gwarantowane przez akty normatywne, których zakres zależy od kultury prawnej⁴⁰. Rozwój kultury prawnej polega na tym, że system prawny obowiązujący w danym państwie będzie zgodny z prawami człowieka rozumianymi jako zasady⁴¹. Za niedopuszczalne należy uznać zwłaszcza kolizję między prawem pozytywnym obowiązującym w danym państwie a prawami człowieka rozumianymi jako zasady. Należy oczekiwać ewolucji praw człowieka jako roszczenia aż do stanu, gdy każde prawo człowieka postrzegane jako zasada będzie mogło być chronione dzięki jednemu z systemów ochrony praw człowieka.

*

Publiczne prawa podmiotowe, ukształtowane w XIX wieku, dzielą się na publiczne i prywatne. W ich świetle prawa człowieka można postrzegać jako

³⁸ Konsekwencję takiego ujęcia można dostrzec w orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego RP z dnia 28 maja 1997 r., sygn. akt K 26/96: „Przyrodzony charakter danego prawa czy wolności nie jest bowiem zależny od woli ustawodawcy, a w związku z tym nie można cechy tej znieść aktem ustawodawczym (derogować) [...]. Niezależnie więc od tego, czy ustawodawca wyrazi to bezpośrednio w regulacjach ustawowych, czy też nie, w niczym nie może to wpłynąć na przyrodzony charakter prawa do życia”.

³⁹ Uprawnienie staje się instrumentem urzeczywistniającym ochronę prawną konkretnego interesu podmiotu uprawnionego. Jednak sposób realizacji ochrony nie jest jednolity dla „całej rodziny” praw człowieka. Tak np. ochrona praw obywatelskich i osobistych pociąga za sobą skierowany do organów państwowych zakaz stanowienia norm je ograniczających oraz nakaz udzielania ich podmiotowi ochrony prawnej przed zagrożeniami ze strony innych. Wolności i prawa polityczne związane są przede wszystkim z kompetencjami do dokonywania czynności konwencjonalnych skutkujących wpływem na działalność państwa. Wolności i prawa ekonomiczne, socjalne i kulturalne zakładają aktywną partycypację państwa w różnych świadczeniach na rzecz obywateli.

⁴⁰ Szerzej nt. związków praw człowieka i kultury zob. R. A n d r z e j c z u k, *Prawa człowieka jako zwycięstwo kultury nad naturą*, „Roczniki Nauk Prawnych”, 16(2006), nr 2, s. 51-61.

⁴¹ A. Redelbach (*Sądowa a ochrona prawa człowieka*, Toruń 1999, s. 16) wręcz wskazuje, iż przy tworzeniu prawa pozytywnego władza ustawodawcza „dekretuje prawa człowieka, władza wykonawcza odpowiada za sposób realizacji i ochrony tychże praw, a władza sądownicza jest odpowiedzialna za konwalidację naruszeń praw”. Podobnie twierdzi W. Lang (*Prawa podmiotowe i prawa człowieka*, [w:] *Księga jubileuszowa Profesora Tadeusz Jasudowicza*, Toruń 2004, s. 221) „prawa człowieka nie są stanowione, lecz deklarowane przez państwa i prawodawców. Prawodawca ustanawia jedynie środki prawne oraz sposoby ochrony i realizowania tych praw”.

roszczenie przewidziane w konkretnym systemie ochrony prawnej. Tak pojmowane prawa podmiotowe nie są powszechne, lecz uwarunkowane stopniem poziomu kultury.

Odmienne przedstawiają się podmiotowe prawa człowieka. Będące reminiscencją natury ludzkiej, przynależą każdemu – niezależnie od decyzji władzy ustawodawczej. Są one ogólną zasadą mającą charakter powszechny.

HUMAN RIGHTS IN THE LIGHT OF THE CONCEPT OF SUBJECTIVE RIGHTS

S u m m a r y

The article demonstrates the relation between the concepts of subjective rights and human rights. Here, one can observe a dual understanding of subjective rights of human beings: as a general principle and as a claim.

Translated by Tomasz Pałkowski

Słowa kluczowe: prawa człowieka, prawo międzynarodowe, teoria prawa.

Key words: human rights, international words, theory of law.